



Złotniki 15. XII. 2022 r.

Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego
Departament Infrastruktury i Gospodarki
ul. Hallera 9
45-867 Opole



Petycja

„O nas bez nas to nie demokracja to tyrania”.

Szanowni Państwo minęło już kilka miesięcy od uroczystego otwarcia ciągu rowerowo - pieszego z Prószkowa (Pomologii) do Złotnik wzdłuż drogi wojewódzkiej DW Nr 414 i łącznika 7KDW ul. Pomologia (droga 414) w Prószkowie z ul. Strzelecką w Złotnikach **zbudowanego specjalnie dla nas, dla naszego bezpieczeństwa.** Oczywiście o tak ważnym wydarzeniu nie zostaliśmy poinformowani, bo po co. W wyniku prac projektanta i realizacji w/w projektów w realnej rzeczywistości, które zostały sfinansowane m. im. z funduszy europejskich zostaliśmy odcięci od bezpiecznego dostępu na inne drogi publiczne z ul. Strzeleckiej w Złotnikach. W miejscu wylotu z naszej ulicy powstało m.in. przejście dla pieszych na drugą stronę ul. Zimnickiej wszystko zabudowano podwójnym rzędem barierek – jest to chyba wg projektanta szczególnie niebezpieczne miejsce (w przeciągu 50 lat, a nawet dłużej nie doszło tam do żadnego zdarzenia, wypadku, kolizji). Tym sposobem zablokowano nam bezpieczne połączenie komunikacyjne dla pojazdów i pieszych (do chwili realizacji tego projektu nie było w pobliżu przejścia dla pieszych i nikt nie narzekał, nikt nie potrzebował przejścia dla pieszych, żeby bezpiecznie przejść na drugą stronę ulicy, wyjechać z ulicy podporządkowanej). Należy nadmienić, że w okresie przygotowawczym projektu nikt z nami nie konsultował tego typu rozwiązania, gdyby to uczyniono wnieśliśmy szereg korzystnych rozwiązań np. przeprojektowanie i przeniesienie ciągu pieszo rowerowego na drugą bezpieczniejszą stronę DW Nr 414, inna propozycja mieszkańca naszej gminy to otwarcie średniowiecznego szlaku handlowego

skierowanego na południe Opolszczyzny i Śląska i dalej do Czech, a biegnącego ul. Strzelecką, itd.. Bezpośrednio przed rozpoczęciem inwestycji i po jej zakończeniu wielokrotnie sygnalizowaliśmy, że obecny przebieg w/w ciągu jest niebezpieczny dla pieszych i innych uczestników ruchu. Pomimo modernizacji DW Nr 414 na odcinku Złotniki – Prószków (Pomologia) wysepka, ograniczenie szybkości do 40 km/h nadal dochodzi do zdarzeń drogowych np. w dniu 26 XI br. doszło do ścięcia barierek ochronnych przez rozpędzony pojazd (fot. nr 1) *, na szczęście nikt nie poruszał się w/w ciągiem.

Dane z Woj. Komendy Straży i Komendy Miejskiej Policji potwierdzają że DW Nr 414 na wspomnianym odcinku jest niebezpieczna, natomiast na skrzyżowaniu ulic Strzeleckiej i Zimnickiej w Złotnikach nie odnotowano żadnych zdarzeń drogowych (wypadki/kolizje).

Należy nadmienić że w trakcie budowy w/w ciągu rowerowo - pieszego i łącznika 7KDW na terenie Prószkowa - Pomologii zostało wyciętych dużo zdrowych drzew i krzewów, z których mieszkańcy nie tylko naszej gminy pozyskiwali m.in. owoce, zniszczono siedliska gatunków chronionych (już w latach 90 ub. wieku informowaliśmy poszczególne organy naszego województwa o specyfice tego terenu i konieczności ochrony bioróżnorodności), zniszczono wartościowy obszar rolniczy o specyficznym mikroklimacie, o naturalnie uregulowanym poziomie wód gruntowych, zapewniający obfite plonu nawet w okresie suszy. Jest to ewenement na skalę krajową, tak jak likwidacja skrzyżowania dróg gminnych Strzeleckiej z Zimnicką w Złotnikach, **wszystko dla naszego dobra i bezpieczeństwa**. Koszty społeczne, kulturowe, przyrodnicze znacznie przeważają nad zyskiem płynącym z tej inwestycji. Nie wszyscy chcą wachać spaliny, ul. Strzelecka w Złotnikach stanowiła i nadal stanowi miejsce spacerowe dla mieszkańców Złotnik, matek z wózkami dziecięcymi oraz osób przyjezdnych chcących skorzystać z spokoju i kontaktu z przyrodą, kwitającymi drzewami, chcących posłuchać odgłosów płazów, ptaków, takiego drugiego miejsca nie ma w Złotnikach. To nadal naszą uliczkę wielu rowerzystów wykorzystuje na rodzinne przejażdżki po okolicy, ma możliwość spokojnego dojazdu do Prószkowa, Opola lub innych okolicznych atrakcji, tego nie zapewnia nowo wybudowany ciąg pieszo-rowerowy. Wielu mieszkańców naszej gminy zdziwiło się takim przebiegiem tej inwestycji, głęboką ingerencją w przyrodę, do chwili obecnej nie otworzono na zniszczonym terenie walorów przyrodniczych i krajobrazowych, nie zabezpieczono odsłoniętych korzeni drzew. A tym czasem po drugiej stronie DW Nr 414 nie rosły drzewa, krzewy.

Prosimy o wyjaśnienie dlaczego tak chybiony projekt uzyskał od Państwa poparcie i środki finansowe na jego realizację, nagrodę na forum krajowym, a nam i nie tylko nam

m.in. możliwość śmierci w rozbitym pojeździe, kalectwo, ograniczenie bezpiecznego poruszania się po drogach gminnych .

Obecnie dzięki obecnemu rozwiązaniu mamy nawet problemy z wydostaniem się z naszej ulicy pieszo, (fot. nr 2) * obrazujące zatarasowanie autami dawnego wylotu ul. Strzeleckiej obecnie obszaru w/w ciągu i przejścia dla pieszych, oczywiście władze lokalne nie widzą, w tym problemu, nie reagują **wszystko dla naszego dobra i bezpieczeństwa**).

Mieliśmy wielokrotnie obietnice składane przez lokalne władze, że niedługo po otwarciu tego budowlanego koszmarka gmina odblokuje wyjazd z ul. Strzeleckiej na ul. Zimnicką i będziemy mieli możliwość bezpiecznego poruszania pojazdami mechanicznymi tak jak to było do momentu rozpoczęcia w/w inwestycji, swobodnego dojazdu do sklepu, zakładu pracy z ul. Zimnickiej w Złotnikach.

W październiku roku 2020, gdy przypadkowo dowiedzieliśmy się o planowanym zamknięciu ul. Strzeleckiej w Złotnikach od strony ul. Zimnickiej zaczęliśmy interweniować w tej sprawie. Padły pierwsze zapewnienia że będziemy mieć bezpieczny wjazd na naszą ulicę od strony ul. Zimnickiej. Nie przeprowadzono z nami żadnych konsultacji, żaden z przedstawicieli lokalnej władzy oraz planista nie spotkał się z nami pomimo zapewnień składanych od października 2020, że będziemy mieli wgląd do projektu. Mieliście Państwo przedstawić nam projekt planu „polepszającego nasze życie”, my chcieliśmy usłyszeć argumenty dlaczego nasza ulica ma być odcięta od ul. Opolskiej i Zimnickiej w Złotnikach oraz odnieść się do przygotowywanego projektu. Konsultacje takie na pewno wniosłyby szereg korzystnych rozwiązań. Kiedy w końcu przedstawiciele lokalnej władzy znaleźli czas na konsultacje, już było za późno na prawomocne odwołanie do Wojewody Opolskiego, ale ponownie zapewniono nas, że będziemy mieć bezpieczny wjazd na naszą ulicę od strony ul. Zimnickiej.

Prosimy wyjaśnić kto jest zarządcą drogi wewnętrznej , w którą został przekształcony łącznik 7KDW ul. Pomologia (DW Nr 414) Prószków z ul. Strzelecką w Złotnikach. Do kogo mamy się zwracać żeby odśnieżył lub odłodził ten odcinek, wycinka osłony z drzew zwiększa niebezpieczeństwo oblodzenia i powstawania zasp śnieżnych na tym odcinku drogi oraz na DW Nr 414 (lokalna specyfika róży wiatrów i ich siły szczególnie w tym miejscu pomiędzy Złotnikami a Prószkowem-Pomologią, co potwierdzają liczne zdarzenia drogowe, po części nie rejestrowane). O czystość, przejezdność ulicy Strzeleckiej dbaliśmy do tej pory w własnym zakresie, wspólnie mieszkańcy i lokalny przedsiębiorca. W trakcie budowy ciągu pieszo rowerowego i modernizacji DW Nr 414 Pan Burmistrz zezwolił firmie prowadzącej

prace budowlane na w/w inwestycjach swobodnie korzystać z naszej ulicy, brud, błoto, zniszczona nawierzchnia to otrzymaliśmy w zamian pomimo, że na naszej ulicy nie prowadzono żadnych prac. Żaden z organów nie podjął stosownych kroków mimo zgłoszeń. Gruz i ziemię z naszej asfaltowej ulicy, chodników naniesioną w trakcie prowadzenia prac ziemnych na ulicach Pomologia, Opolskiej i Zimnickiej- inwestycji wartej 60 mln zł musieliśmy usuwać wiosną tego roku na własny koszt. **Nikt nie widział problemu, to wszystko przecież dla naszego dobra i bezpieczeństwa.** W zamian otrzymaliśmy zniszczoną dotychczasową nawierzchnię asfaltową (wszelkie rodzaje spękań), a nowy asfalt łączący położono powyżej starego nie zwracając uwagi na brak odpływu wody opadowej. Po interwencjach zrobiono prowizoryczny odpływ, który będzie skutkować niszczeniem nowego asfaltu i starego.

Kolejny absurd związany z naszym bezpieczeństwem i innych osób korzystających z dojazdu do naszej ulicy i poruszających się nią to brak właściwego oznakowania na drogach wojewódzkiej, gminnej i wewnętrznej. Droga wewnętrzna jest oznakowana tylko przy DW Nr 414 na ternie Prószkowa natomiast od strony ul. Strzeleckiej w Złotnikach nie ma informacji gdzie się zaczyna i gdzie się kończy, **ponadto w ostatnim tygodniu XI br. znikł znak ograniczenie prędkości do 40 km/h który był umieszczony przy wjeździe na naszą ulicę od strony ul. Zimnickiej w Złotnikach** (stosowne organy zostały powiadomione o tym fakcie). W związku z powyższym osoby wjeżdżające od strony DW Nr 414 i łącznika – droga wew. w Prószkowie na gminną ulicę Strzelecką w Złotnikach - obszar zabudowany uważają, że w dalszym ciągu znajdują się na drodze wewnętrznej poza obszarem zabudowanym , gdzie tym bardziej nie obowiązują żadne przepisy ruchu drogowego, więc można na nic zważać dochodzi do niebezpiecznych sytuacji np. do przekraczania obowiązującej prędkości na naszej ulicy, spychania na chodnik i płoty innych pojazdów przez pędzących petentów paczkomatu. Ulica Strzelecka nie jest za szeroka nie ma wyznaczonych pasów ruchu. Podobnie jest na w/w łączniku który jest jeszcze węższy, również bez wyznaczonych pasów ruchu Zastosowano minimalną wymaganą szerokość drogi publicznej, zapewne żeby łatwiej się było wyminąć, a spotkanie zTIRem to czysta rozrywka, wg zapewnień łącznik miał służyć tylko pojazdom osobowym. Należy nadmienić, że w/włącznik jest obramowany z jednej strony niebezpiecznie głębokim rowem, który zapewne projektant **dla naszego bezpieczeństwa** przewidział w tym miejscu. Jest to rów bez odpływu więc gromadząca się w nim woda zalewa drogę wew. (fot. Nr 3) powodując lokalne podtopienia i podmycie w/w drogi. Przed wybudowaniem łącznika 7KDW teren ten nigdy nie był zalewany, a tym bardziej podmokły. **To wszystko dla naszego dobra**, no chyba że my nie mamy prawa się poruszać

po w/w łączniku bo nie wiemy kto jest jego zarządcą , nie mamy jego zgody na korzystanie z tej drogi dojazdowej, no to **przepraszamy**. **Może dla naszego dobra i bezpieczeństwa** powinniśmy się poruszać po polach, albo brnąć w błocie, tak jak kiedyś przed 80 latami ub. wieku, dopóki nie wybudowaliśmy chodnika na naszej gminnej drodze za własne środki finansowe i własnymi siłami.

Projektant, ani inne organy decyzyjne, w tym również organizacje społeczne opiniujące, modernizujące DW Nr 414 i budujące wzdłuż niej ciąg rowerowo pieszy nie widzą kolejnego zagrożenia jakie nam zasponsorowano, oczywiście **to wszystko dla naszego dobra i bezpieczeństwa jak wielokrotnie słyszeliśmy**. My mieszkańcy ul. Strzeleckiej w Petycji z 2020 r. wskazywaliśmy na ten problem, otrzymaliśmy zapewnienie że nie będzie co prawda runda lub sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu łącznika 7KDW z DW Nr 414 ale będzie bezpieczne rozwiązanie! ?? I co, dla **naszego bezpieczeństwa i innych osób** nie zrobiono, no chyba że szybka śmierć na miejscu po uderzeniu w bok pojazdu lub zderzeniu czołowym z innym pojazdem poruszających się z prędkością co najmniej 90 km/h jest najlepszą formą zapewnienia nam bezpieczeństwa. Do chwili obecnej nie ma żadnego znaku ograniczającego prędkość na wysokości nowego skrzyżowania łącznika 7KDW z DW Nr 414. Nie ma oznakowania, że takowe skrzyżowanie się tam znajduje, więc wielokrotnie w ciągu dnia dochodzi w tym miejscu do niebezpiecznych sytuacji, bo co za idiota zwalnia jak można jechać 90km/h, albo jakiś inny idiota nagle wyskakuje znikąd a normalny człowiek może w końcu wdepnąć pedał gazu i wyprzedzać całą kolumnę pojazdów (fot. nr 4) *. Brak podwójnej linii ciąglej, itd. i prosimy nie odpisywać nam, że Państwo wkrótce to rozpatrzą, że droga wewnętrzna, że małe natężenie ruch nie wymaga zastosowania ... itd.. Ile osób musi zginąć w w/w miejscu zanim zaczniecie działać i zmienicie organizację ruchu w tych dwóch miejscach. Jedynie dzięki naszej rozwadze i umiejętnością m.in. zdobytym na dodatkowych kursach bezpiecznej jazdy nie doszło jeszcze do tragedii w tym miejscu, tak uroczyście otwieranym i tak wysoko ocenianym za bezpieczne rozwiązania.

Maksymalnie 200,00 PLN, to koszt słupka i znaku ostrzegawczego, NA TYLE WYCENIACIE PAŃSTWO ŻYCIE ludzkie?

Podkreślamy po raz kolejny, że do tak niebezpiecznych sytuacji nigdy nie dochodziło gdy była możliwość wjazdu na ul. Strzelecką z ul. Zimnickiej w Złotnikach.

W trybie pilnym wnosimy o zorganizowanie wizji lokalnej z udziałem Komisji bezpieczeństwa w celu korekty organizacji ruchu w/w miejscach z naszym udziałem. Proponujemy odbycie spotkania po 16.00.

Prosimy o wyjaśnienie czy np. służby ratownictwa medycznego zostały poinformowane o zamknięciu ulicy Strzeleckiej od strony Zimnickiej (chyba że dla nas przewidziano helikopter, no to przepraszamy) . Wiele osób próbuje dostać się na naszą ulicę m.in. do sklepu, paczkomatu od strony ul. Zimnickiej w Złotnikach, Nie wszyscy wiedzą że wjazd jest przez Prószków a nie przez Złotniki, dochodzi do kolejnych niebezpiecznych sytuacji. Nawet kierowcy TIRów chcą wyjechać na ul. Zimnicką pomimo postawionych z inicjatywy społecznej znaków informacyjnych że jest to obecnie ślepa uliczka, przy wycofywaniu się w/w zestawów powstaje następne zagrożenie. **Ale to wszystko dla naszego i innych dobra i bezpieczeństwa.**

Żądamy:

1. Natychmiastowego przywrócenia bezpiecznego dojazdu do ul. Strzeleckiej w Złotnikach z ul. Zimnickiej w Złotnikach.
2. Korekty organizacji ruchu drogowego na drogach: wojewódzkiej, gminnej i wewnętrznej oraz właściwego ich oznakowania.

*dostępne tylko w wersji elektronicznej Petycji.

Otrzymują:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej.
2. Burmistrz Prószkowa.
3. Starosta Opolski.
4. Marszałek Województwa Opolskiego.
5. Wojewoda Opolski.
6. Wojewódzki Zarząd Dróg.
7. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Opolu.
8. Fundacja "Nadzieja" Osób poszkodowanych w wypadkach drogowych.

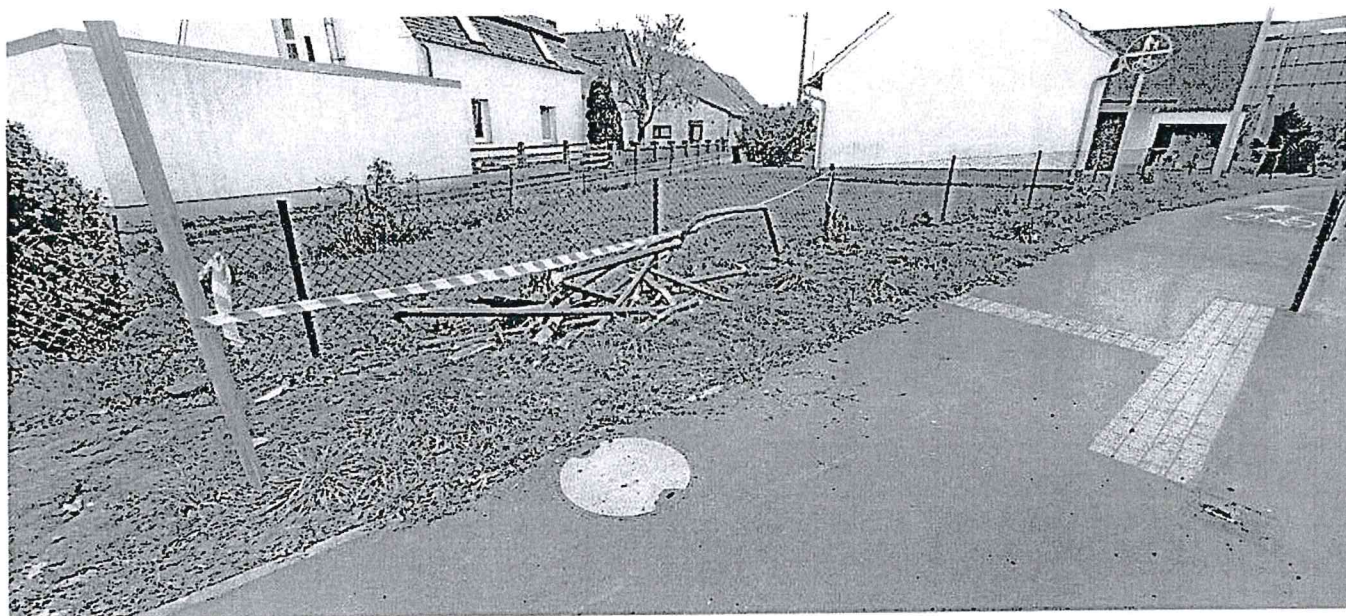
Do wiadomości:

1. Redakcja NTO.

Złotniki 15. XII. 2022r.

P.S. Co było do przewidzenia w dniu 19. XII. 2022r. m.in. TIR utknął w zaspach na łączniku 7KDW m.in. z naszej inicjatywy nastąpiła pomoc, a w/w droga została odblokowana. W tym czasie ul. Strzelecka była przejezdna, odśnieżona ale bezpieczny wjazd blokowały barierki. Nadchodzą roztopy i w/w łącznik będzie znowu zablokowany.

Fot. nr 1



Fot. nr 2



Fot. nr 3



Fot. nr 4

